

Sygn. akt I ACa 755/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W.

przeciwko E. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt II C 192/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Ewa Solecka	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Anna Bohdziewicz
----------------------	-------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 755/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. wystąpił z pozwem przeciwko pozwanej E. S., domagając się zasądzenia kwoty 157.332,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. W uzasadnieniu podał, że na podstawie umowy z dnia 29 maja 2012 r. nabył od wierzyciela pierwotnego - (...) S.A. wierzytelność przeciwko pozwanej z tytułu umowy kredytu gotówkowego z dnia 21.05.2009 r., którego pozwana nie spłacała. Umowa ta została wypowiedziana przez bank, a pozwana dotychczas nie spłaciła należności głównej w wysokości 112.225,19 zł, odsetek od dnia 30.05.2012 r. (data sprzedaży wierzytelności) do dnia 01.10.2012 r. (data wysłania pozwu), odsetek umownych naliczonych przez pierwotnego wierzyciela w wysokości 39.698,79 zł. oraz kosztów naliczonych przez pierwotnego wierzyciela w wysokości 420,54 zł. Powód skapitalizował wszystkie należności na dzień złożenia pozwu i domagał się ich zasądzenia w postępowaniu upominawczym.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu, od którego pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zarzuciła bezzasadność powództwa, w szczególności niewykazanie przez powoda istnienia wierzytelności, która miała zostać nabyta przez powoda na mocy umowy przelewu wierzytelności oraz wymagalności tej wierzytelności. Stwierdziła, że nie otrzymała wypowiedzenia umowy kredytowej, ani też zawiadomienia o cesji wierzytelności. Podniesiony został także zarzut prze-dawnienia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach

zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 157.332,20 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2012 r. do dnia zapłaty, rozstrzygnął o kosztach sądowych i kosztach procesu, a wydane rozstrzygnięcie następująco uzasadnił:

W dniu 21 maja 2009 r. pozwana zawarła z (...) S.A. umowę nr (...) kredytu gotówkowego, w ramach której bank udzielił jej kredytu w kwocie 130.000 zł na okres do 15 maja 2015 r.. Zgodnie z umową bank mógł wypowiedzieć umowę m.in. w przypadku wystąpienia zaległości w spłacie dwóch pełnych rat kredytu, za co najmniej dwa okresy płatności (§ (...) umowy). Wszelkie dotyczące umowy oświadczenia, zawiadomienia, informacje i pisma („korespondencja”) bank miał przysyłać pozwanej (jako kredytobiorcy) na adres wskazany w umowie lub na inny adres wskazany przez pozwaną po zawarciu umowy. Pozwana zobowiązała się niezwłocznie powiadomić bank o zmianie adresu korespondencyjnego. W razie zaniebdania tego obowiązku, korespondencja miała być wysłana do pozwanego na ostatni wskazany przez nią adres (§ (...) umowy). Pozwana upoważniła bank i wyraziła zgodę na dokonanie przez kredytodawcę przelewu wierzytelności z tytułu umowy na rzecz osób trzecich (§ (...) umowy).

W lipcu 2010 r. pozwana przestała płacić raty kredytu, zaś jej zadłużenie z tytułu wymagalnych rat kredytu, odsetek i opłat według stanu na dzień 25 stycznia 2011 r. wynosiło 7 zaległych rat. W związku z tym, pismem z dnia 25 stycznia 2011 r. bank wezwał pozwaną do spłaty wymagalnego zadłużenia. Jednocześnie złożył w tym piśmie oświadczenie, że w przypadku niedokonania wpłaty zaległości w terminie 7 dni, wypowiada umowę kredytu. Wskazano, że termin wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni, a po tym terminie pozwana była obowiązana do spłaty całej kwoty zadłużenia. Zdaniem powoda powyższe pismo bank doręczył pozwanej, jednakże nie dołączono dowodu nadania pisma ani odbioru pisma.

Na mocy umowy cesji wierzytelności z dnia 29 maja 2012 r. bank przelał na rzecz powoda wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanej z tytułu umowy kredytu gotówkowego z dnia 21 maja 2009 r. ze skutkiem na dzień 30 maja 2012 r. W piśmie z dnia 30.05.2012 r. bank powiadomił pozwaną o dokonanej cesji, jednak powód nie dołączył dowodów doręczenia w/w pisma pozwanej. Powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu gotówkowego z dnia 21 maja 2009 r.. Dnia 4 października 2012 r. powód wniósł pozew o zapłatę wierzytelności, która według stanu na dzień wniesienia pozwu wynosiła 157.332,20 zł i obejmowała 112.225,19 zł z tytułu należności głównej, 39.698,79 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych przez bank, 4.957,68 zł z tytułu odsetek od dnia 30.05.2012 r. do 01.10.2012 r. oraz 420,54 zł z tytułu kosztów naliczonych przez wierzyciela pierwotnego.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż w ustalonych okolicznościach sprawy powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Wskazano, iż spór między stronami sprowadzał się do ustalenia, czy zawarto umowę kredytu, czy zasadnie i skutecznie została ona pozwanej wypowiedziana, a nadto czy skuteczna była cesja pomiędzy Bankiem (...) S.A. a powodem.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż całokształt okoliczności faktycznych potwierdza, że treść przedstawionych przez powoda dokumentów prywatnych jest zgodna z rzeczywistością, a dłużniczka uznała roszczenie, na co wskazuje treść pisma, w którym zwracała się o dokonanie restrukturyzacji zaciągniętego kredytu, będącego podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia. Wynika z tego, że nie kwestionowała wysokości zobowiązania szczegółowo opisanego w wezwaniach do zapłaty i wypowiadających umowę.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż zgodnie z art. 120 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia wymagalności, ale w doktrynie przyjmuje się zgodnie, że należy rozumieć przez to stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Wymagalność roszczeń w świetle art. 120 § 1 zd. 2 k.c. może zależeć od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego wierzyciela, w przypadku banku będzie to wypowiedzenie umowy kredytowej. Jeżeli po otrzymaniu pisma o wypowiedzeniu umowy kredytowej dłużnik nie zwróci całej kwoty kredytu, staje się ona wymagalna i naliczane są od niej odsetki. Brak reakcji ze strony dłużnika upoważnia bank do wystawienia bankowego tytułu wykonawczego, o ile są ku temu przesłanki. Kolejnym krokiem wierzyciela jest wszczęcie wobec dłużnika egzekucji. Z kolei zgodnie z art. 61 §1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią. Zatem w kwestii składania oświadczeń woli przyjęta została teoria doręczenia. Według tej teorii dla przyjęcia, iż oświadczenie woli zostało złożone innej osobie, istotna jest chwila dojścia treści tego oświadczenia do wiadomości tej osoby. Przyjmuje się domniemanie, iż adresat zapoznał się z treścią oświadczenia, gdy doszło do niego w sposób umożliwiający zapoznanie się z treścią oświadczenia. Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie powód wraz z pozwem przedłożył jedynie pismo z dnia 25 stycznia 2011 r. zatytułowane „Wezwanie do zapłaty i Wypowiedzenie”, z którego wynika, że umowa kredytu ulega rozwiązaniu w terminie 30 dni od daty otrzymania przez dłużnika niniejszego oświadczenia. Jednakże, powód nie wykazał, iż oświadczenie o rozwiązaniu umowy zostało złożone dłużnikowi, w taki sposób, by mógł zapoznać się z jego treścią

Niemniej jednak, istotnym jest w ocenie Sądu Okręgowego, że jednym z dokumentów załączonych do pozwu był bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 3 października 2011 r.. Wskazano, iż w bankowym tytule egzekucyjnym należy oznaczyć bank, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, datę wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak również oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia, oraz wzmiankę o wymagalności dochodzonego roszczenia. W art. 97 ust 1 ustawy prawo bankowe wskazano, że bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego, po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jedną z przesłanek nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest wykazanie kwoty roszczenia oraz terminu jego wymagalności. W niniejszej sprawie, 15 listopada 2011 r. w sprawie sygn. akt I Co 5623/11/11, Sąd Rejonowy K. w K. nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 3 października 2011 r., wystawionemu przez (...) SA wobec pozwanej. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w przedmiotowym stanie faktycznym merytorycznie została zbadana kwestia dopuszczalności wydania (...), a zatem została przeprowadzona sądowa kontrola w tym zakresie. Wbrew twierdzeniom pozwanej, powyższego nie zmienia także fakt, iż ostatecznie postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (...) zostało uchylone. Jak zostało wskazane i potwierdzone przez Sąd w uzasadnieniu postanowienia o uchyleniu klauzuli, złożony przez (...) S.A., jako wnioskodawcę, (...) spełnił wymogi określone w art. 96 ustawy Prawo bankowe w zakresie oznaczenia banku,

który go wystawił i na którego rzecz egzekucja ma być prowadzona, dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, daty wystawienia (...), jak również oznaczenia czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia, wzmianki o wymagalności dochodzonego roszczenia i pieczęci wystawiającego tytuł, a złożone oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji spełnia wymogi przepisów art. 97 ustawy Prawo bankowe. To co zostało, jak uznał Sąd, słusznie zakwestionowane w zażaleniu, to brak wykazania należytego umocowania do działania w imieniu banku osób, które podpisały bankowy tytuł egzekucyjny. Tym samym, zaistniały brak nieuzupełniony przez bank, był o charakterze czysto formalnym. Co prawda w efekcie doprowadził on do uchylecia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności (...), natomiast sam w sobie nie stanowi podstawy do kwestionowania podstawy roszczenia pierwotnego wierzyciela, a następnie cesjonariusza - powoda.

Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z art. 840 §1 k.p.c. dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym nie będącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście. W rozpoznawanej sprawie w czasie wydania (...), postępowania o nadanie klauzuli wykonalności oraz nawet wszczęcia i prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez bank, pozwana w żadnym momencie nie kwestionowała zasadności roszczenia, nie korzystała z przysługujących jej środków zaskarżenia, nie podważała zaistniałej sytuacji, która doprowadziła do postawienia w stan natychmiastowej wykonalności roszczenia i jego dochodzenia przez bank - tj. wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 21 maja 2009 r.. Co więcej, pozwana zaprzestała całkowicie spłaty zobowiązania, a zatem miała świadomość, że wobec niewywiązywania się przez nią z zawartej umowy kredytu, również bank jest uprawniony do podjęcia określonych działań i wypowiedzenia warunków spłaty. Tym samym Sąd pierwszej instancji uznał, że pierwotny wierzyciel sprostał obowiązkowi wykazania, że doszło do prawidłowego rozwiązania umowy kredytu, a będąca przedmiotem cesji wierzytelność była wymagalna.

Dalej wyjaśniono, iż zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelności na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W okolicznościach niniejszej sprawy bank był co do zasady uprawniony do przeniesienia na rzecz powoda przysługującej wobec pozwanej wierzytelności, a wynikającej z umowy kredytu gotówkowego z dnia 21.05.2009 roku. Pozwana, co wynika z § (...) i (...) umowy, upoważniła (...) do dokonania przelewu wierzytelności z tytułu umowy na rzecz osób trzecich. Dokonana przez bank cesja wierzytelności na rzecz powoda odbyła się za zgodą pozwanej. Umowę cesji wierzytelności w imieniu powoda i banku (...) zawarły osoby uprawnione do reprezentacji stron tej umowy. Przeniesienie wierzytelności nie sprzeciwilo się ustawie, zastrzeżeniu umownemu jak również właściwości zobowiązania.

W umowie kredytu pozwana zobowiązana była do jego spłaty wraz z należnymi odsetkami i opłatami na warunkach określonych w umowie. Powyższego zobowiązania pozwana nie wykonała, zaprzestając spłat kolejnych rat. Powód, który nabył od pierwotnego właściciela wierzytelność z tytułu powyższej umowy, miał prawo żądać od pozwanej zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Żądanie zapłaty kwoty 157 332,20 złotych zawiera należność główną w kwocie 112.255,19 zł, odsetki ustawowe naliczone za okres od dnia 30 maja 2012 r. do dnia 01.10.2012 r., odsetki umowne w wysokości 39.698,79 zł oraz koszty w kwocie 420,54 zł. Natomiast pozwana poza zaprzeczeniem, nie przedłożyła żadnych przeciwdowodów, ani wniosków obalających twierdzenia powoda.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak było podstaw do uznania, że roszczenie powoda nie jest uzasadnione, tak co do zasady, jak i wysokości. Żądanie odsetek umownych wynikało wprost z treści zawartej przez pozwaną umowy kredytu gotówkowego (§ (...) umowy), a odsetek ustawowych z art. 481 § 1 k.c. i odsetek od zaległych odsetek z art. 482 § 1 k.c..

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a o kosztach należnych Skarbowi Państwa po myśli art. 100 k.p.c..

Wyrok Sądu Okręgowego został w całości zaskarżony przez pozwaną. Apelująca sformułowała następujące zarzuty:

1) naruszenia prawa procesowego, a to:

a) art. 217 § 2 k.p.c. przez zaniechanie pominięcia twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powoda pismem z dnia 16 maja 2014 r., a to dowodów z dokumentów w postaci oświadczenia z dnia 3 stycznia 2011 r., jak również wniosku o zawieszenie spłaty zadłużenia z dnia 11 czerwca 2010 r., a w konsekwencji niesłuszne uznanie, iż powód wykazał zasadność powództwa, w tym co do jego podstawy i wysokości, a pozwana potwierdziła i uznała swój dług wobec powoda,

b) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, że zgromadzone w aktach sprawy dowody z dokumentów, a to Bankowego Tytułu Egzekucyjnego z dnia 3 października 2011 r., postanowienia Sądu Rejonowego K. z dnia 15 listopada 2011 r., sygn. akt I Co 5623/11/11 o nadaniu klauzuli wykonalności (...), wykazują prawidłowe rozwiązanie umowy kredytu i datę jej rozwiązania, pomimo że przedmiotowe postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (...) zostało uchylone,

c) art. 102 k.p.c. przez obciążenie pozwanej kosztami sądowymi pomimo, że w sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami sądowymi,

2) naruszenia prawa materialnego, a to:

a) art. 69 ust. 2 pkt. 10 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t. j.: Dz. U. Nr 128 z 2015 r.) w zw. z § (...) umowy kredytu gotówkowego (...) z dnia 21 maja 2009 r. w zw. z § (...) umowy kredytu gotówkowego (...) z dnia 21 maja 2009 r. przez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że umowa kredytu została pozwanej skutecznie wypowiedziana,

b) art. 510 § 1 w zw. z art. 89 k.c. przez ich niezastosowanie, a w konsekwencji bezzasadne uznanie, iż pomiędzy wierzycielem pierwotnym a stroną powodową doszło do przeniesienia wierzytelności mającej przysługiwać przeciwko pozwanej, pomimo niewykazania przez stronę powodową, iż strona powodowa dokonała przelewu na rachunek pierwotnego wierzyciela ceny zakupu wierzytelności, co zgodnie z § (...) umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 maja 2012 r. stanowiło warunek sine qua non przeniesienia wierzytelności.

W związku z podniesionymi zarzutami pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje. Niezależnie od tego, apelująca z daleko posuniętej ostrożności procesowej – na wypadek nieuwzględnienia jej zarzutów apelacyjnych – wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez odstąpienie od obciążania jej kosztami sądowymi i nie obciążanie jej kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż ocena prawidłowości zastosowania prawa materialnego możliwa jest dopiero wówczas, gdy w niewadliwy sposób został ustalony stan faktyczny.

Wbrew odmiennemu stanowisku apelującej, Sąd pierwszej instancji nie uchybił art. 217 § 2 k.p.c.. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że zgodnie z dyspozycją art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Natomiast art. 217 § 2 k.p.c. stanowi wyraz dyskrecjonalnej władzy sędziego i ma na celu przeciwdziałanie przewlekłości postępowania, co jednak nie może się odbywać kosztem prawa stron do wykazania swoich racji. System dyskrecjonalnej władzy sędziego jest najbardziej racjonalnym z systemów koncentracji materiału procesowego. Sąd powinien zatem każdorazowo dokonywać oceny, czy twierdzenia o okolicznościach faktycznych oraz dowody na ich poparcie są zgłaszane przez strony bez zwłoki. Jednocześnie należy założyć racjonalność obu stron procesowych, które

zazwyczaj już przed wystąpieniem na drogę postępowania sądowego mają świadomość, jakie kwestie są sporne, a zatem na jakiej płaszczyźnie rysuje się konflikt, co pozwala powodowi już w pozwie wskazać odpowiednie wnioski dowodowe. Jednak nie zawsze taka sytuacja ma miejsce, a powód wobec całkowitej bierności dłużnika nie jest w stanie przewidzieć jakie zarzuty zostaną podniesione, stąd potrzeba przytaczania twierdzeń i składania wniosków w toku procesu. Przywołany przepis art. 217 § 2 k.p.c. uprawnia Sąd do pomijania środków dowodowych, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Przez wyjaśnienie spornych okoliczności rozumieć należy taki stan rzeczy, w którym albo nastąpiło uzgodnienie między stronami spornych dotychczas okoliczności, albo też zostały one wyjaśnione na korzyść strony powołującej dowody. Nie od rzeczy będzie także zwrócić uwagę na unormowanie art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony obowiązane są dokonywać czynności procesowe zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Tymczasem pozwana początkowo w ogóle zaprzeczała, aby miała zawrzeć przedmiotową umowę kredytu. Twierdzenie to pozostaje w oczywistej sprzeczności z dokumentami przedstawionymi przez powoda, z których jednoznacznie wynika, iż pozwana złożyła wniosek o udzielenie kredytu (k. 250-251 akt), a następnie zawarła w dniu 21 maja 2009 r. umowę kredytu gotówkowego (...) na kwotę 130.000 złotych (k. 243-244 akt), złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji w trybie art. 97 Prawa bankowego (k. 245 akt), podpisała harmonogram spłat kredytu w ratach (k. 246 akt). Wobec treści wymienionych dokumentów (złożonych do akt nie tylko w uwierzytelnionych kopiach, ale także oryginałach) twierdzenie pozwanej o niezawarcie umowy jawi się jako nieprawdziwe, co w istotny sposób podważa jej wiarygodność. Ponadto w czerwcu 2010 r. pozwana złożyła wniosek o zawieszenie spłaty zadłużenia (k. 126 akt), który został zaopiniowany pozytywnie, czego skutkiem było zawieszenie spłaty na 3 miesiące i sporządzenie nowego harmonogramu spłaty kredytu po przeliczeniu wysokości rat, poczynając od września 2010 r. (k.248 akt). Pomimo zawieszenia spłaty rat, pozwana już nie dokonała wpłat na poczet tego zadłużenia. Natomiast pismem z dnia 3 stycznia 2011 r. poinformowała bank, że nie jest w stanie spłacać swojego zadłużenia i zadeklarowała gotowość spłaty po 50 złotych na poczet każdego z wymienionych w tym piśmie zobowiązań, w tym umowy z tytułu której wierzytelność została przelana na powoda (k. 127 akt). Bank nie zaakceptował tej propozycji (adnotacja na piśmie k. 128 akt) i wezwał pozwaną pismem z dnia 25 stycznia 2011 r. do zapłaty zaległości w terminie 7 dni i jednocześnie oświadczył, iż w przypadku braku wpłaty we wskazanym terminie bank z upływem tego terminu wypowiada warunki spłaty umowy, co oznacza obowiązek spłaty całości zobowiązań, a okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. W aktach znajduje się dowód doręczenia pisma na adres podany przez pozwaną (dowód doręczenia na k. 253 akt). Brak zapłaty skutkowało wystawieniem przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) (k. 255 akt). W tytule zaznaczono, że roszczenia ujęte w tytule są wymagalne (wysokość należności głównej była taka sama jak we wcześniejszym wezwaniu do zapłaty). Tytuł ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności, co umożliwiło wierzycielowi wszczęcie postępowania egzekucyjnego w oparciu o posiadany tytuł wykonawczy. Na skutek rozpoznania zażalenia pozwanej na postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, postanowieniem z dnia 14 grudnia 2012 r. oddalono wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. Z uzasadnienia tegoż postanowienia wynika, że wezwany do uzupełnienia dokumentacji w celu wykazania prawidłowej reprezentacji wierzyciel nie wykonał tego wezwania, lecz poinformował Sąd o złożeniu wniosku do komornika o umorzenie egzekucji, a to w związku z dokonaniem przelewem wierzytelności przysługującej od pozwanej na rzecz powoda. Poza sporem pozostaje, że wskazana umowa przelewu została zawarta, a pozwana mogła powziąć o niej wiedzę chociażby z uzasadnienia powyższego postanowienia Sądu Rejonowego K. w K.. Przedstawiony stan faktyczny wynika w całości z dokumentów, które chociaż w części stanowią dokumenty prywatne, to jednak nie ma podstaw do kwestionowania ich treści.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zmierza w istocie do podważenia oceny prawnej Sądu Okręgowego, a nie poczynionych przez ten sąd ustaleń faktycznych. Kwestia oceny skuteczności wypowiedzenia umowy kredytu i wymagalności roszczenia należy bowiem do sfery stosowania prawa materialnego, a nie procesowego. Zatem także ten zarzut należy uznać za nietrafny.

W dalszej kolejności przyjdzie się odnieść do kwestionowanej przez apelującą oceny prawnej przedstawionych wyżej ustaleń. Należy podzielić ocenę Sądu pierwszej instancji, iż doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, a wierzytelność z tego tytułu stała się wymagalna. Istotnie wypowiedzenie umowy winno być poprzedzone wezwaniem

do zapłaty, jednakże trudno znaleźć przekonujące powody dla uznania, iż kredytodawca nie był uprawniony do wezwania dłużniczki do zapłaty zaległości z jednoczesnym złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, jeżeli zapłata nie nastąpi w określonym w tym wezwaniu terminie. Pozwana miała możliwość spłaty zaległych należności, czego skutkiem byłoby dalsze wykonywanie umowy. Z pisma pozwanej z dnia 3 stycznia 2011 r. wynika jednak, iż w tamtym okresie nie posiadała wystarczających środków na regulowanie swoich zobowiązań, a kwota 50 złotych miesięcznie (gdy rata wynosiła ponad 1600 zł miesięcznie) nie była możliwa do zaakceptowania przez wierzyciela. Dlatego też pozwana musiała mieć zarówno świadomość narastającego zadłużenia, jak również dalszych konsekwencji tego stanu rzeczy w postaci wypowiedzenia umowy kredytowej. Wezwanie to (będące też wypowiedzeniem w przypadku braku wpłaty) zostało przesłane na adres podany przez pozwaną i odebrane, co pozwala na przyjęcie, iż pozwana miała możliwość zapoznania się z jego treścią. Przemawia za tym także fakt, iż w toku postępowania egzekucyjnego pozwana dążyła jedynie do podważenia zaopatrzenia tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności, natomiast nie zwalczała samego roszczenia przez wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego. Wbrew stanowisku pozwanej uchylenie postanowienia o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie świadczy o tym, że została zakwestionowana zasadność roszczenia nim objętego bądź jego wymagalność. Sąd Rejonowy dopatrzył się braków w zakresie wykazania reprezentacji wierzyciela i wezwał do uzupełnienia dostrzeżonych braków. Wierzyciel już tego nie uczynił z uwagi na zbycie wierzytelności. Zasadnie zatem uznał Sąd Okręgowy, że umowa kredytu gotówkowego została pozwanej skutecznie wypowiedziana, a roszczenie stało się wymagalne i taką wierzytelność nabył powód. Nie można się zatem zgodzić z pozwaną, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się zarzucanej mu obrazy przepisów prawa materialnego. Pozbawiony podstaw jest także zarzut nieskuteczności przelewu, a to wobec niewykazania przez powoda, że dokonał zapłaty za nabyte wierzytelności. Abstrahując już od rozważań teoretycznych, czy zapłata za nabyte wierzytelności może być kwalifikowana jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c., należy wskazać, że pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 23 października 2014 r. okazał pełnomocnikowi pozwanej oryginał przelewu krajowego transakcji uiszczenia zapłaty za zakupione wierzytelności zgodnie z zawartą umową (k.260 akt). Strona pozwana nie zakwestionowała okazanego dowodu wpłaty, co pozwala na przyjęcie, iż okoliczność ta przestała być sporna, co równocześnie czyni chybionym zarzut pozwanej naruszenia art. 510 § 1k.c. w zw. z art. 89 k.c. przez ich niezastosowanie.

Wobec powyższych ustaleń i rozważań należy wskazać, iż nie było uzasadnionych podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, gdyż odpowiada ono prawu. Z tych przyczyn apelacja pozwanej, jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. Konsekwencją oddalenia apelacji było orzeczenie o kosztach stosowanie do wyniku tego etapu postępowania zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Sąd odwoławczy nie dopatrzył się w okolicznościach rozpoznawanej sprawy szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie art. 102 k.p.c.. Trudna sytuacja majątkowa pozwanej została uwzględniona przy udzieleniu jej zwolnienia od kosztów sądowych obejmujących opłatę od apelacji. Zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia jednak od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu, który wygrał sprawę (art. 108 u.o.k.s.). Niezasadny był zatem także zarzut uchybienia przez Sąd Okręgowy art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie. Jak już wskazano wyżej w rozpoznawanej sprawie nie przywołano takich okoliczności, które nakazywałyby zakwalifikować sytuację pozwanej jako szczególny przypadek.

SSO del. Ewa Solecka SSA Tomasz Ślęzak SSA Anna Bohdziewicz